Nr 206. **Kraków, Wtorek 6 Maja 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 . 70 h.
z dwurazową	38	19	9 . 50 h.	3 . 20 .
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hurczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible] (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Pokój na całej linii.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Król Mikołaj ustąpił.

Cetynia, 6 maja.

(Z urzędowego źródła czarnogórskiego) Przesilenie z powodu żądania opróżnienia Skutari rozwiązane zostało w duchu życzeń wielkich mocarstw. Król Czarnogóry pod presyą mocarstw i nie mając możności stawiania dalszego pomyślnego oporu, postanowił ustąpić mocarstwom i złożyć w ich ręce los Skutari. Król w ostatniej chwili zdecydował się do tego ciężkiego kroku w przekonaniu, że czyni to w interesie ogólnego pokoju ze względu na niebezpieczeństwo utraty niezawisłości Czarnogóry. Przy tem postanowieniu kierował się król także względami na sojuszników bałkańskich, którym mogłoby grozić niebezpieczeństwo utraty korzyści ze zwycięstw, odniesionych z takiemi ofiarami.

Za pośrednictwem posła angielskiego wysłał król do sir Greya następującą depeszę:

„Rząd mój w nocie z 30 kwietnia określił swoje stanowisko w sprawie Skutari. To stanowisko dyktowane było zasadą sprawiedliwości. — Jeszcze raz podnoszę wraz z narodem swoje prawo, uświęcone historyą i zdobyczą. Moja godność i godność narodu nie pozwala mi ustąpić przed odosobnioną akcyą. Dlatego los Skutari składam w ręce Europy“.

Z reunionu ambasadorów.

Londyn, 6 maja.

Reunion ambasadorów rozpoczął się o godz. pół do czwartej.

Londyn, 6 maja.

Biuro Reutera donosi: Reunion ambasadorów ukończył obrady o pół do 6-tej i odroczył się do czwartku. O godz. 6 wieczór Biuro Reutera otrzymało z urzędu spraw zagranicznych następujące doniesienie:

Postanowienie króla czarnogórskiego, by poddać się woli Europy w sprawie skutarskiej, wywołuje wielkie zadowolenie. Rządy mocarstw teraz zajmą się zarządzeniami w sprawie Skutari.

Londyn, 6 maja.

Biuro Reutera dowiaduje się: Reunion ambasadorów przyjął oficyalnie do wiadomości postanowienie Czarnogóry i wszyscy ambasadorowie jednomyślnie powitali je z zadowoleniem. Mocarstwa oficyalnie ustanowiły wspólnie termin i szczegóły oddania Skutari w ich ręce. Zaproponowano na reunionie, aby Skutari oddano w ręce oficerów marynarki, którzy reprezentują te państwa, których okręty wojenne krążą na wybrzeżach.

W ciągu obrad przypomniał sekretarz stanu Grey, że ambasadorowie na swojem pierwszem posiedzeniu już w grudniu ustanowili byli status dla Albanii i dodał, że poruczono Austro-Węgrom i Włochom ułożenie projektu takiego statusu. — Ambasadorowie Austro-Węgier i Włoch przedłożą też taki projekt na następnem posiedzeniu konferencyi ambasadorów.

Grey przedstawił następnie projekt warunków pokojowych. Będzie on teraz przedłożony rządom do zatwierdzenia.

Po posiedzeniu oświadczył jeden dyplomata zastępcy Biura Reutera, iż rozumie się samo przez się, że na reunionie ambasadorów o pogłoskach co do wojennej interwencyi Austro-Węgier i Włoch w Albanii nie było mowy.

Sytuacya.

Ogólny zwrot pokojowy. — Ekspedycya zbrojna zaniechana. — Okupacyi Albanii nie będzie. — Przeciwnicy umowy austro-włoskiej. — Pertraktacye z Essadem paszą. — Rząd turecki a Essad pasza. — Niedaleka ewakuacya Skutari. — Ustąpienie króla Mikołaja. — Odnośna uchwała Rady czarnogórskiej. — O rekompensaty. — Pokój na całej linii.

Wiedeń, 6 maja.

W sytuacyi zagranicznej nastąpił wczoraj ogólny zwrot w kierunku pokojowym. Nietylko wyprawa do Czarnogóry, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa także okupacya Albanii została zaniechana. Wprawdzie dzienniki tutejsze jeszcze wczoraj wieczorem zamieściły komunikaty półurzędowe, iż mimo ustąpienia króla Mikołaja w sprawie skutarskiej, w sprawie albańskiej nie nastąpiła żadna zmiana i że Austrya i Włochy trwają dalej przy decyzyi wkroczenia do Albanii, jak zapewniają „N. W. Tagblatt“ i „W. Allg. Ztg“, aby pacyfikacyę Albanii przeprowadzić do końca — w kołach dobrze informowanych jednak uważają wkroczenie Austryi do Albanii w obecnej chwili za wykluczone. Zdaje się, że wpłynęły na to mocarstwa trójporozumienia, które właśnie z tego powodu wywarły wielki nacisk na króla Mikołaja, aby go skłonić do ustąpienia w kwestyi skutarskiej, ponieważ obawiano się, że ewentualna okupacya Albanii przez Austryę i Włochy będzie trwałą.

Ale także w pewnych kołach austryackich niezbyt chętnie patrzono się na okupacyę Albanii, ponieważ w kołach tych nie zgadzano się z umową, zawartą między Austryą a Włochami, w której to umowie Austrya przyznaje Włochom Valonę.

Wczoraj obiegały nawet pogłoski, że z Essadem paszą toczą się pertraktacye aby w zamian za odszkodowanie finansowe zrzekł się ambicyj królewskich i wraz z wojskiem swojem wrócił do Turcyi. Rokowania te rokują powodzenie, tak, że przywrócenie porządku w Albanii będzie o wiele łatwiejszem, tembardziej, że konferencya ambasadorów w Londynie na życzenie Austryi i Włoch — przyspieszy uchwalenie statutu konstytucyjnego dla Albanii, ostateczne ustanowienie granic albańskich i wybór panującego.

Wielki wezyr Mahmud Szefket pasza, jak donoszą z Konstantynopola, wyraźnie zastrzegł się przeciw temu, jakoby Essad pasza działał w porozumieniu z rządem tureckim. — Wogóle nic nie wiemy — oświadczył wielki wezyr — o proklamowaniu Essada paszy królem czy księciem Albanii. Porta nie ma zamiaru zajmować się Albanią, którą uważa za straconą, a którą przyrzekły się zająć mocarstwa.

Ewakuacya Skutari nastąpi zapewne w najbliższych dniach. Rząd czarnogórski zaczeka wprawdzie jeszcze zapewne na formalną uchwałę skupczyny w tej sprawie, która jednak w powziętem już postanowieniu nic nie zmieni.

Ja donoszą z Cetynii, ostateczna uchwała co do opuszczenia Skutari zapadła większością 2 głosów, pod silnym naciskiem króla i generałów. Po posiedzeniu Rady koronnej król powołał do siebie posła austryackiego Giessla i zawiadomił go wprzód o postanowieniu opuszczenia Skutari, jednak pod pewnymi warunkami. — Giessl doniósł o tem onegdaj przed południem do Wiednia i niebawem otrzymał odpowiedź, że Austrya żąda bezwarunkowej ewakuacyi Skutari. Król i na to się zgodził i onegdaj późnym wieczorem nadeszła do Wiednia szyfrowana depesza w tej sprawie. Hr. Berchtold, który onegdaj po południu o godz. 3 był na posłuchaniu u cesarza, musiał wobec tego wieczorem udać się ponownie do cesarza, u którego zabawił do pół do dziewiątej i zawiadomił go, że król Mikołaj bezwarunkowo poddał się woli mocarstw. Mimo, że oficyalna wiadomość już onegdaj wieczorem była w Wiedniu, do wczoraj w południe nie chciano jej ogłosić, dopóki nie ogłosił jej rząd czarnogórski.

Co się tyczy rekompensat dla Czarnogóry, nie ulega wątpliwości, że Austrya zgodziła się na ważne koncesye gospodarcze i finansowe, natomiast co się tyczy rekompensat terytoryalnych, mogą one nastąpić tylko kosztem Serbii, a nie kosztem Albanii.

Przypuszczają, że po załatwieniu tych najdrażliwszych kwestyj zapewne jeszcze w bieżącym tygodniu nastąpi podpisanie pokoju między Turcyą a państwami bałkańskiemi.

Londyn, 6 maja.

W Izbie gmin oświadczył Asquith: Otrzymałem wiadomość, że król czarnogórski postanowił kwestyę skutarską złożyć w ręce mocarstw. — Jestto bardzo zadowalającem i należy mu w interesie pokoju pogratulować. (Oklaski).

O ewakuacyę Skutari.

Berlin, 6 maja.

Opróżnienie Skutari usuwa ostatecznie główną trudność obecnej sytuacyi. Zachodzi jednak konieczność natychmiastowego wykonania tego postanowienia także ze względu na kwestyę albańską.

Londyn, 6 maja.

„Times“ wzywa w oficyalnym artykule Czarnogórę do natychmiastowej ewakuacyi Skutari w interesie Czarnogóry, jej dynastyi i pokoju europejskiego.

Konferencye ministrów.

Wiedeń, 6 maja.

Pisma donoszą, że wczoraj po południu odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych konferencya ministrów hr. Berchtolda, Krobatina i Bilińskiego w obecności bar. Conrada-Hoetzendorfa.

Posłuchania u cesarza.

Wiedeń, 6 maja.

Cesarz przyjął wczoraj hr. Berchtolda dwa razy na audyencyi. O godzinie 11 rano przyjął cesarz hr. Stuergkha na dłuższej audyencyi.

Cesarz przyjął w Schoenbrunnie na godzinnem posłuchaniu min. Bilińskiego.

Haussa na giełdzie.

Wiedeń, 6 maja.

Giełda przyjęła zwrot w sytuacyi zagranicznej wielką haussą. Gdy po południu nadeszła wiadomość, że węgierski premier Lukacs oficyalnie podał do wiadomości w Sejmie węgierskim, iż król Mikołaj poddał się bezwarunkowo woli mocarstw, haussa stała się jeszcze silniejszą. Kredyty podskoczyły na 624, koleje państwowe na 724, alpiny na 998, Skoda na 805 i nawet na 819.

W Cetynii.

Cetynia, 6 maja.

Poseł rosyjski Giers z polecenia Sazonowa przedsięwziął ponowny krok z wielkim naciskiem, aż ostatecznie król zdecydował, że dalszy opór byłby bezcelowym, jak również niebezpiecznym.

Berlin, 6 maja.

Dzienniki donoszą z Cetynii: Na Radzie koronnej pod przewodnictwem króla, generałowie oświadczyli się za spełnieniem woli mocarstw. Fakt, że ministrowie podali się do dymisyi, dowodzi, że wyznawcy kierunku radykalnego byli w mniejszości.

Cetynia, 6 maja.

Król przyjął dymisyę gabinetu.

Informacye „Reichspost“ z Czarnogóry.

Wiedeń, 6 maja.

„Reichspost“ dowiaduje się od swego specyalnego korespondenta, wysłanego do Cetynii, Wagnera, że Czarnogóra do ostatniej chwili czyniła przygotowania do wojny z Austryą. — Stanowczy zwrot w postępowaniu Czarnogóry nastąpił pod presyą Rosyi. Czarnogóra ujrzała się wobec tego zupełnie odosobnioną i nie mogła nawet liczyć na pomoc ze strony państw bałkańskich. Onegdaj właśnie poseł bułgarski w Cetynii, Kołouszew, zawiadomił czarnogórskiego ministra spraw zagranicznych Romadanowicza, że traktat sojuszowy obowiązuje Bułgaryę do pospieszenia Czarnogórze z pomocą tylko w razie wojny z Turcyą. Na wypadek innej wojny Bułgarya do dostarczenia Czarnogórze pomocy nie jest obowiązana. Kołouszew radził zatem rządowi czarnogórskiemu, aby w kwestyi skutarskiej ustąpił. Także pomocy Serbii Czarnogóra nie była pewna.

Korespondent na prośbę, wystosowaną do króla Mikołaja, otrzymał w niedzielę następującą depeszę: „Naszem zdaniem, można spodziewać się pokojowego załatwienia konfliktu, jeżeli obustronne interesy i drażliwości będą szanowane.

To samo świadczyło już o gotowości ustąpienia. Także przebieg Rady koronnej wskazywał, że przeważyło zdanie generalicyi, która sprzeciwiała się wojnie, jaka musiałaby wybuchnąć w razie zatrzymania Skutari.

To też gabinet Martinowicza, zdobywcy Skutari, podał się do dymisyi. Jako następcę Martinowicza na stanowisku czarnogórskiego prezydenta ministrów wymieniają Mijuskowicza.

Martinowicz i jego koledzy ministrowie czynili królowi Mikołajowi gorzkie wyrzuty z powodu jego ustępliwości.

O przygotowaniach czarnogórskich wojennych, które trwały do ostatniej chwili, świadczą następujące fakty: Mnóstwo żołnierzy czarnogórskich zgromadzono na granicy hercegowińskiej. Wszystkie domy w Njeguszu opróżniono. Po okolicznych górach rozrzucono mnóstwo małych oddziałów wojskowych. Ponieważ liczono się z tem, że Austrya w razie wojny zajmie Cetynię, przewieziono tajne archiwum z Cetynii do Rjeki.

Po stronie austryackiej zaś na zarządzenie władz wydalono z Kotoru wszystkie kobiety i dzieci do Zelesnika. Kotor na pół jest z tego powodu puste.

Stanowisko Włoch.

Rzym, 6 maja.

Omawiając postanowienie Czarnogóry co do odstąpienia Skutari mocarstwom, pisze „Tribuna“:

Mocarstwa mają tylko zastosować protokół londyński, dotyczący ustanowienia północnych granic Albanii i wezwać Czarnogórę do opróżnienia Skutari, które prawdopodobnie zostanie stolicą nowego państwa albańskiego. Można teraz łatwo uwierzyć, że teraz niebezpieczeństwo akcyi austro-węgierskiej przeciw Czarnogórze, przynajmniej co się tyczy kwestyi skutarskiej, zostało zażegnane.

Co się tyczy sprawy wewnętrznego uporządkowania Albanii, to Austro-Węgry i Włochy w zasadzie postanowiły wysadzić tam na ląd korpusy okupacyjne, aby przywrócić w Albanii normalne rządy i oddać nowemu państwu do dyspozycyi siły, których mu brak do przeprowadzenia uchwał konferencyi londyńskiej. Akcya była ułożona zwłaszcza wskutek pogłosek, iż Essad pasza ogłosił się królem albańskim i że Dżawid pasza maszeruje na Valonę, aby ten port obsadzić. Ostatnie wiadomości stwierdzają jednak, że Essad pasza chce swoje wojska już odesłać i że Dżawid pasza będzie musiał to samo uczynić. Wielki wezyr wydał obu generałom rozkaz, aby jak najrychlej wrócili do państwa otomańskiego.

Jest prawdopodobne, że skoro się oni dowiedzą o przygotowaniach w Tarencie i Dalmacyi, pospieszą z objawieniem swoich pokojowych zamiarów. — Również gdyby Essad pasza porozumiał się z Kemalem bejem i gdyby Dżawid pasza odesłał swe wojska do Anatolii, ekspedycya ausro-węgiersko-włoska nie miałaby większego znaczenia, a może nawet zostałaby zaniechaną. Włochy nie mają żadnych zamiarów zaborczych, ponieważ są państwem wybitnie pokojowem, które żąda tylko możliwości rozwoju dla swego handlu i przemysłu. Nikt nie byłby szczęśliwszym, niż my, gdyby po uregulowaniu kwestyi skutarskiej także obawy co do wewnętrznej polityki Albanii zostały usunięte. Albania posiada już uznany rząd albański i temu rządowi, jeżeli będzie miał do tego odoowiednią siłę, należy pozostawić ugruntowanie nowego porządku państwowego w Albanii.

Ingerencya Rosyi.

Petersburg, 6 maja.

Ze względu na to, że Rosya przyrzekła Czarnogórze terytoryalne rekompensaty, które mogą nastąpić tylko kosztem Serbii, rząd rosyjski stara się wpływać na Bułgaryę, aby zredukowała swe życzenia i pretensye co do Macedonii.

Prasa zagraniczna o sytuacyi.

Berlin, 6 maja.

„Berl. Tageblatt“ ostro krytykuje umowę austro-włoską w sprawie albańskiej i oświadcza: Jeżeli się sprawdzi, że Austrya zgodziła się na zajęcie Valony przez Włochy, to nie potrzebuje budować swoich dreadnoughtów, które nie miałyby żadnego wyjścia z morza Adryatyckiego na morze Śródziemne.

Londyn, 6 maja.

„D. Graphic“ ustępstwo Czarnogóry nazywa zwycięstwem europejskiego koncertu i pokoju.

„D. Telegraph“ podnosi prawdopodobieństwo akcyi Austryi i Włoch w Albanii. Najwyższy czas — podnosi pismo — aby się ktoś zajął Albanią, bo niewątpliwie istnieje spisek, który chce udaremnić projektowaną przez mocarstwa autonomię Albanii.

„Times“ ubolewa, że uchwała czarnogórskich generałów dopiero we czwartek zatwierdzoną będzie przez skupczynę. Konferencya ambasadorów już wczoraj powinna się była zająć oświadczeniem o bezwarunkowem ustąpieniu Czarnogóry, bo trzeba się liczyć z akcyą Austryi i Włoch.

Paryż, 6 maja.

Londyński korespondent „Echo de Paris“ daje do zrozumienia, że Serbia mogłaby oświadczyć gotowość odszkodowania terytoryalnego Czarnogóry. Może konferencya ambasadorów będzie w możności przy ofiarach Serbii ugruntować pokój europejski.

Mowa francuskiego premiera.

Caën, 6 maja.

Podczas bankietu, jaki się tu odbył onegdaj, wygłosił premier Barthou mowę, w której wskazał na jedność republikanów. Po omówieniu przesilenia bałkańskiego oświadczył, że musi się podnieść usługi, jakie pokojowi europejskiemu oddał reunion ambasadorów w Londynie. Nie można twierdzić, aby pokój był już wolny od wszelkiego niebezpieczeństwa. Francya pragnie pokoju, ale nie zrodzonego z obawy. Aby go zapewnić, jest Francya gotową do ofiar, jakich obrona się domaga.

Następnie premier omawiał ustawę o trzechletniej służbie wojskowej i oświadczył, że Francya jest obowiązana liczyć się ze zbrojeniami innych mocarstw. Kraj uznał konieczność zorganizowania obrony dla ochrony godności Francyi. Kraj chce i nadal pozostać silnym, aby i nadal być respektowanym.

Mowę premiera przerywano często oklaskami.

Przed zawarciem pokoju.

Sofia, 6 maja.

„Mir“ podnosi, że mimo, iż od pierwszych kroków pokojowych upłynęło już półtora miesiąca, pokój dotąd nie został zawarty, co wywołuje niebezpieczeństwo ciągłych komplikacyj i wielkie koszta na utrzymanie wojska.

Konstantynopol, 6 maja.

Grecya zgodziła się na przewiezienie armii Dżawida paszy do Anatolii.

Konstantynopol, 6 maja.

Jak słychać, niebawem ma się rozpocząć wymiana jeńców między Turcyą a Bułgaryą.

W sprawie zwołania Rady państwa.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Wiedeń, 6 maja.

W sprawie zwołania parlamentu decyzya zapadnie w tym tygodniu. Prezydent Izby dr Sylvester oświadcza, iż zwołanie posiedzenia Izby nastąpiło wskutek nieporozumienia. Prezydent rozpisze posiedzenie dopiero po porozumieniu się z rządem. Jeżeli wypadki zagraniczne w najbliższych dniach się wyjaśnią, parlament będzie zwołany na 15 b. m.

Z Sejmu węgierskiego.

(*Telegr. „N. Reformy“.*)

Budapeszt, 6 maja.

Sejm podjął wczoraj pracę. W budynku sejmowym weszła w życie straż parlamentarna, nie sprowadzono jednak większych oddziałów, albowiem opozycya nie przybyła.

Wiceprezydentami wybrani wszystkiemi 200 głosami Karol Szasz i Paweł Böoethy.

Podczas wyboru sekretarzy pojawił się Lukacs i oświadczył, że od austryackiego posła w Cetynii otrzymał następującą wiadomość: Król czarnogórski postanowił zawiadomić wielkie mocarstwa, iż ustępuje ze Skutari, nie stawiając żadnych warunków.

Lukacs dodał, że monarchia z tą samą stanowczością, jaką dotąd okazywała, będzie żądała, żeby ta zapowiedziana ewakuacya teraz w rzeczywistości nastąpiła.

Następne posiedzenia będą się odbywały od godz. 10 rano do 2 po południu. Hr. Khuen Hedervary postawił wniosek, by zmniejszyć liczbę członków komisyj.

Budapeszt. — Na zebraniu narodowej party pracy, premier Lukacs zapowiedział, że rząd wniesie w Sejmie przedłożenie o utworzeniu węgierskiej fabryki armat i o przeniesieniu początku roku budżetowego z 1 stycznia na 1 czerwca.

Wiec kobiet w sprawie reformy wyborczej.

Staraniem kilku postępowych stowarzyszeń kobiecych odbył się w niedzielę po południu w Krakowie w sali hotelu Saskiego wiec kobiet w sprawie reformy wyborczej do Sejmu. Obrady zagaiła p. Weychert-Szymanowska, podnosząc doniosłość reformy wyborczej sejmowej; w tej ważnej zasadniczej sprawie, decydującej o udziale kobiet w życiu politycznem, powinny zabrać także głos same kobiety. Większość kobiet niestety zachowuje się w tej sprawie biernie.

Przewodniczącą zebrania wybrano dr Daszyńską-Golińską, sekretarkami p. Karolinę Bincerównę i Annę Kurkównę. Pierwsza przemawiała p. Dulębianka ze Lwowa, oklaskiwana często przez liczne zebranie. Mówczyni podniosła, że w dzisiejszych stosunkach kobiety spełniają wszystkie obowiązki, narzucone im przez władzę, w sprawowaniu której żadnego udziału nie biorą, natomiast nie mają za to żadnych praw. — Kobieta pracuje dzisiaj we wszystkich dziedzinach życia publicznego, w szkole, urzędzie, warsztacie, fabryce i t. d., a mimo kwalifikacyi, zajmuje wszędzie najniższe stanowiska. Jest dzisiaj cały szereg kobiet, które nie chcą walczyć o prawa polityczne sądząc, że kobiety mają bez politycznego równouprawnienia szeroki zakres działania w rodzinie. Kobiety te zapominają, że cały szereg spraw, dotyczących rodziny, szkoły, szpitalnictwa i t. d., załatwia się w ciałach ustawodawczych, w których kobiety dotąd żadnego nie biorą udziału. — Ostatni projekt reformy wyborczej krzywdził w wysokim stopniu kobiety; w komisyi reformy wyborczej byli zdania projektanci, że kobiety nie są jeszcze uświadomione i dojrzałe do spełniania praw politycznych. Mówczyni zakończyła swoje przemówienie rezolucyą, w której podniesiono, iż prawa polityczne należą się wszystkim obywatelom bez różnicy płci. Zebranie protestuje przeciwko wyłączaniu kobiet od prawa wyborczego i domaga się czteroprzymiotnikowego prawa głosowania do Sejmu dla kobiet. Rezolucyę tę przyjęto jednogłośnie.

Przemawiała następnie p. Moraczewska ze Stanisławowa o ostatnim projekcie reformy wyborczej do Sejmu. Mówczyni przedstawiła historyę zabiegów większości stronnictw politycznych polskich, celem stworzenia wspólnego projektu wyborczego, który nareszcie doszedł do skutku w porozumieniu z Rusinami. Projekt ten był — zdaniem p. Moraczewskiej — „chuderlawym noworodkiem“, zawierał cały szereg błędów, dawał mało robotnikom, zatrzymywał kurye wyborcze; mimo to był on znacznym krokiem ku zdemokratyzowaniu Sejmu galicyjskiego. W końcu swego przemówienia zwróciła się p. Moraczewska w bardzo ostry sposób przeciwko Podolakom, centrowcom i Wszechpolakom, którzy obalili tę reformę przy pomocy biskupów. Kobiety nie powinny ustawać w walce o prawa i przy najbliższych wyborach sejmowych domagać się od kandydatów, aby żądania polityczne kobiet popierali. Wreszcie zgłosiła rezolucyę, żądającą, aby w razie rozwiązania obecnego Sejmu nowy Sejm zajął się sprawą reformy wyborczej w pierwszym rzędzie. Rezolucya wzywa do walki o czteroprzymiotnikowe prawo głosowania do Sejmu, bez

...nicy płci dla wszystkich obywateli. Rezolucya uchwalona w Sejmie wirylistów.

Poseł Daszyński określił stanowisko partyi socyalno-demokratycznej wobec walki kobiet o równouprawnienie, zarzucał stronnictwom mieszczańskim „nieśmiałość" w popieraniu postulatów politycznych kobiet, wreszcie oświadczył, że będzie kandydował przy najbliższych wyborach do Sejmu w Krakowie i prosił zebrane kobiety o poparcie.

P. Nussbaumowa domagała się prawa wyborczego do gminy.

Prof. Bujwid oświadczył, że jest zwolennikiem równouprawnienia kobiet w gminie i Sejmie. Obecnie toczą się w Krakowie obrady w sprawie reformy statutu miejskiego. Wszystkie kobiety, bez względu na przekonania, powinny wspólnie walczyć o to, ażeby uzyskać prawo wyborcze do gminy.

Poseł dr Gross podniósł, że ruch kobiecy znajduje żywą sympatyę u wszystkich żywiołów postępowych. Kobiety, walcząc o swoje prawa, znajdą zawsze po stronie swojej demokratycznych i postępowych działaczy, którzy wspólnie walczyć z nimi będą z reakcyą i klerykalizmem.

P. Starzewska zwróciła uwagę, że nie należy walczyć o zrealizowanie ostatniego projektu reformy wyborczej, skoro ten projekt krzywdzi kobiety.

Po przemówieniach pp. Bujwidowej i Woszczyńskiej zebranie zamknięto po uchwaleniu rezolucyi p. Moraczewskiej.

Kronika.

Kraków, wtorek 6 maja.

Kalendarzyk kościelny: Jana w oleju i Benedykty.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 11; zachód o godz. 7 m. 04, długość dnia godzin 14 min. 53.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmienne, czasem opady, temperatura ubywa, północne żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Złote więzy".

Odczyt p. St. Heumannówny p. t. „Kongresy muzyczno-filozoficzne" w Związku niewiast katolickich (Szczepańska 5) o godz. 4 po południu.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły Ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4·30 po południu do 11 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Salon Związku artystów ul. Bracka l. 6, dom „pod Meduzą" otwarty od godziny 10 do 1 w południe.

Teatr miejski we Lwowie: „Carmen".

Zwiedzenie szpitala św. Łazarza. Bawiący obecnie w Krakowie marszałek krajowy hr. Adam Gołuchowski podjął gruntowną inspekcyę szpitala, celem zapoznania się z jego potrzebami. Zwiedzanie rozpoczął już w sobotę. Wczoraj zwiedzał go w dalszym ciągu, przechodząc kolejno i badając wszystkie oddziały dla chorych i zakłady pomocnicze. W pracy tej towarzyszyli marszałkowi: członek Wydziału krajowego, szef departamentu sanitarnego dr Bernadzikowski, inspektor szpitali krajowych dr Müller i dyrektor szpitala dr Krzyszkowski. — Wieczorem odjechał br. Gołuchowski do Lwowa.

Na wystawie obrazów w Pałacu sztuk pięknych sprzedano w ostatnim tygodniu w dalszym ciągu Kazimirowskiego Eugeniusza z cyklu „Wieś Bohajówka na Ukrainie" obraz „Weranda", Fabijańskiego Stanisława „Echo" i „Wnętrze podwórca z w. XVII w Wilnie".

Komisya rozpoznawcza odbędzie swoją czynność we środę dnia 7 b. m. o godzinie 5-tej po południu.

W sobotę nastąpi otwarcie wystawy bronzów belgijskiego rzeźbiarza Konstantego Meuniera, oraz zbiorowej wystawy graficznej prof. Leona Wyczółkowskiego.

Z Towarzystwa strzeleckiego. W niedzielę przed południem odbyły się dwa zgromadzenia strzelców pod przewodnictwem prezesa p. Jana Federowicza. Na zgromadzeniu pierwszem zamianowano jednogłośnie członkiem honorowym p. dra Walentego Staniszewskiego za zasługi, położone dla instytucyi na stanowisku prezesa. Na drugiem zgromadzeniu dokonano uzupełniającego wyboru członków Rady nadzorczej. W skład Rady weszli pp.: Aleksander Biborski, Józef Dorawski, Edmund Klemensiewicz, Józef Kulesza i dr Marczyński. Onegdaj też rozpoczęło się sezonowe strzelanie o medal sławy fundacyi bar. Goetza. Medal złoty zdobył strzelec p. Wilhelm Fenz. Wieczorem odbył się bankiet wspólny; w czasie uczty wzniesiono toast na cześć nowego członka honorowego, dra Walentego Staniszewskiego.

W sprawie Śląska Cieszyńskiego. Sekcya śląska Straży Polskiej uprasza wszystkich tych, którym polskość Śląska cieszyńskiego leży na sercu, by raczyli jak najliczniej przybyć na posiedzenie, które odbędzie się jutro o godz. 6 wieczorem w lokalu Straży Polskiej (ulica Floryańska l. 1, I-sze piętro).

Na Bielany. Jak już poprzednich lat i w roku bieżącym urządza I. Koło T. S. L. w Zielone święta wycieczkę statkami na Bielany. Komitet utworzony w łonie zarządu I. Koła T. S. L., nauczony doświadczeniami lat poprzednich, poczynił w tym roku ulepszenia w organizacyi wycieczki, mając na celu zarówno wygodę, jak i bezpieczeństwo jadących. Przez oba dni świąteczne będą kursowały nieprzerwanie statki między Krakowem a Bielanami. Bliższe szczegóły co do rozkładu jazdy ogłoszone będą plakatami.

Z Resursy urzędniczej. Ostatni „Wieczór rozmaitości" koła artystycznego Resursy odbędzie się jutro z bardzo bogatym programem, w skład którego wchodzą dwie wesołe jednoaktówki, śpiewy solowe, dwa numery baletowe, solo skrzypcowe z orkiestrą, kuplety i t. d. —

Ze względu na obszerny program, początek punktualnie o godzinie 7½ wieczorem. Po przedstawieniu zabawa towarzyska przy dźwiękach orkiestry. Bilety do nabycia u kustosza, zaproszenia wydaje sekretaryat.

Wiec urzędników kolejowych odbędzie się w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 37 (I. piętro) dnia 9 maja b. r. o godz. 6·15 wieczór z następującym porządkiem dziennym: 1) Cele i środki naszej organizacyi (referent Bogdan Krzyształowicz). 2) Sprawozdanie z ostatniego posiedzenia centralnej komisyi personalnej w Wiedniu (referent Edward Karaś).

Klub angielski (Grand-hotel) urządza dnia dzisiejszego o godz. 8·40 wieczór zebranie towarzyskie.

Match footballowy między „Cracovią" a koszyckim klubem w niedzielę zakończył się zwycięstwem biało-czerwonych w stosunku 5:0. Jeszcze pierwsze zwycięstwo „Cracovii" nad węgierską drużyną, która ze swoich dwóch spotkań z biało-czerwonymi (skończonych nierozegraną) pozostawiła krakowskiej publiczności sportowej pamięć pięknej w formie i kombinacyi gry, energicznego tempa i dobrego wyszkolenia graczy w lekkiej atletyce. Teraz wprawdzie Koszyce przyjechały w słabszym składzie, ale mimo to zawody były dość interesujące. Sędziował poprawnie p. Jacheć.

Odczyt. Staraniem Koła filozoficznego U. U. J. odbędzie się dzisiaj o godz. 7 wieczór odczyt dra Ignacego Halperna p. t. „Kultura Islamu" w sali Kopernika Collegium Novum. Bilety w cenie 2 K i 2 K 50 hal. do nabycia przed odczytem.

Napad na komisyę. „Gazeta Lwowska" donosi z Doliny: Aresztowano agenta Towarzystwa Austro-Americana, Józefa Krumholza, jako podżegacza do napadu na komisyę, która zbadać miała sprawę pastwiska gminnego. Krumholza i dziewięciu innych aresztowanych odstawiono do więzienia w Stryju. Potem aresztowano jeszcze pięciu dalszych napastników.

Węgrzy we Lwowie. Pisma lwowskie donoszą: Gośćmi węgierskimi, którzy przybyli do Lwowa, aby wziąć udział w naszem święcie narodowem, zajął się klub polsko-węgierski. Węgrzy byli popołudniu na przedstawieniu w teatrze, gdzie na ich powitanie orkiestra zagrała marsza Rakoczy'ego, a publiczność wznosiła huczne okrzyki „Eljen". Grano „Kościuszkę pod Racławicami", a sztuka ta wywarła na Węgrów silne wrażenie. Wieczorem goście węgierscy złożyli wieniec na cmentarzu powstańców 1863 4 roku. Następnie podejmowano gości bankietem. Szereg przemówień rozpoczął p. Stamirowski po polsku, a p. Kremer po węgiersku, wznosili dalej toasty wiceprezydent dr Rutowski i Kukiel w języku francuskim, p. Fontana imieniem „Ecda". Podczas bankietu p. L. Grossang wygłosiła „Czardasza" Tetmajera. Zabawa, przeplatana śpiewem, przeciągnęła się do późnej nocy.

Ciągnienie losów. Z Wiednia donoszą: Przy ciągnieniu 3%-wych losów kredytowych ziemskich z drugiej emisyi 1889 r. główna wygrana 60.000 koron padła na seryę 7104 nr 41, druga wygrana 4000 koron na seryę 1075 nr 33.

Towarzystwo literatów i dziennikarzy w Warszawie mianowało członkiem honorowym Zygmunta Miłkowskiego, a do zarządu wybrało: Ign. Balińskiego, Stanisława Kozłowskiego, Tad. Micińskiego, Józ. Jankowskiego, Stan. Pyrowicza i Jana Lorentowicza; ponieważ p. Lorentowicz zrzekł się wyboru, więc z kolei została wybrana p. Natalia Jastrzębska.

Zbrodnia w Teresinie. Wczorajsze pisma warszawskie donoszą: Sędzia śledczy p. Bezmienow i prokurator p. Herszelman, korzystając z niedzieli, sprowadzili onegdaj do Warszawy większość świadków z Teresina, którzy widzieli tajemniczego czarnego osobnika w kolorowych kamaszkach, uchodzącego spiesznie z obrębu parku przez zalane wodą łąki i groble, drogą okólną przez Budy Kaskie ku plantowi kolei kaliskiej w kierunku Błonia.

Sprowadzono ogółem onegdaj z Teresina 11 osób. Świadków tych sędzia śledczy w obecności prokuratora badał w kancelaryi więzienia, gdzie też nastąpiła ich konfrontacya z ordynatem Bispingiem. Badania te w więzieniu przeciągnęły się do godz 9 wieczór. Zaznaczyć należy, że pracujący przy naprawie wału szymanowskiego robotnicy twierdzą, że wkrótce po strzałach podszedł do nich czarno ubrany jegomość i pozdrowiwszy ich, udał się w dalszą drogę.

Konfrontacya wypadła podobno korzystnie dla uwięzionego ordynata Bispinga.

W czasie rewizyi, dokonanej przez władze policyjne gubernii grodzieńskiej, znaleziono w Massalanach rewolwer systemu małego kalibru z dwoma wystrzelonemi nabojami z magazynu. Władze śledcze co do ilości wystrzelanych nabojów nie są jednomyślne, gdyż przypuszczają, że mogły być wystrzelone trzy naboje, gdyż aczkolwiek w magazynie brak tylko dwóch nabojów, to jednak trzeci mógł się znajdować w lufie rewolweru.

Mianowania i przeniesienia. Prezydent dyrekcyi poczt zamianował adjunkta Miecz. Weissa poczmistrzem w Czerminie.

Namiestnik przeniósł prakt. konc. Eug. Molickiego ze Lwowa do Przemyśla.

Minister spraw wewnętrznych powołał komisarza powiat. dra Stefana Iszkowskiego do służby w ministeryum spraw wewn.

„Wiener Ztg" ogłasza: Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego komisarza powiatowego Wincentego Przybysławskiego i sekretarzy namiestnictwa Stanisława Krasińskiego i Ludwika Wykowskiego starostami, zaś komisarza starostwa Eustachiusza Romanowskiego i Juliusza Strusińskiego sekretarzami namiestnictwa w Galicyi.

Zmarli:

Władysław Skarbek Woyczyński, profesor gimnazyalny w Bochni, zmarł w piątek nagle na udar sercowy w Lozannie, dokąd udał się w celach kuracyjnych. Przedwczesna śmierć młodego profesora, który pięknemi zaletami charakteru zdobył sobie powszechną sympatyę wśród uczniów, kolegów i znajomych, dotknęła głęboko rodzinę, budząc żal i gorące współczucie u wszystkich, którzy go znali.

Zmarły był bratem p. Romana Woyczyńskiego, współredaktora „Głosu Narodu".

Telegramy

z dnia 6 maja.

Wiedeń. Minister Długosz wczoraj po południu wrócił ze Lwowa.

Tryest. Arcyks. Karol Stefan przybył tu na jachcie.

O podniesienie ruchu turystów w Wieliczce.

Wiedeń. Szef sekcyi Marek przyjął wczoraj deputacyę Związku turystycznego w Krakowie, złożoną z sekretarza dra Beresa i delegata wiedeńskiego p. Koperskiego w sprawie podniesienia ruchu turystów w kopalni wielickiej. Deputacya przedłożyła życzenie zaprowadzenia w kopalni tej światła elektrycznego, zaprowadzenia różnych atrakcyj dla turystów i ustanowienia dla kopalni urzędników, władających językiem niemieckim, angielskim i francuskim.

Szef sekcyi Marek oświadczył, że zarówno on, jak i minister skarbu Zaleski wszystko uczynią, aby ruch turystów w kopalni podnieść.

Z Tow. kolei państwowych

Wiedeń. Walne zgromadzenie Towarzystwa kolei państwowych przyjęło wnioski Rady nadzorczej i wybrało ponownie dotychczasowe prezydyum z drem Sieghardtem jako prezydentem na czele.

Podróż cara do Berlina.

Berlin. „Deutsche Tageszeitg" donosi z Petersburga: Car Mikołaj udaje się 21 b. m. w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Sazonowa do Berlina na ślub córki cesarza Wilhelma i zabawi tam dwa dni.

Zbrojenia morskie Japonii.

Tokio. Rząd postanowił rozpocząć budowę trzech nowych dreadnautów.

Katastrofy.

Wiedeń. Przy uderzeniu pioruna na Rax, kupiec Ranet i agent kolejowy Gerstenecker umarli a sześć innych osób odniosło lżejsze zranienia.

Helgoland. Przy wydobywaniu niemieckiego torpedowca utonęło 7 osób.

Lozanna. Ubiegłej nocy przewróciła się łódź, którą wracało z wycieczki pięciu młodych ludzi z jedną panienką. Czworo z nich utonęło.

Yokohama. W Hakodate pożar zniszczył 2000 domów. Spaliło się 7 osób.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 5 maja.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego, ul. Poselska, 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 K.): Witoldowie Kozłowscy z Baranowa, Otylia Chlebowska z Andrychowa, Kazimierz Wojakiewicz z Czarny Komielny, Wojciech Grabowski z Myszkowa (Król. Pol.), Antoni Szczepański z Wadowic, Jan Śliwka z Bielska, X. Henryk Nowak z Gruszowa, Józef Zieliński z żoną ze Lwowa, Paulina Pietrzycka z Krosna, Stefan Malina z żoną z Olkusza (Król. Pol.), Haas Gyula, Szabo Béla, Stefan Ferency z Koszyc, Stanisław Świech z Ropczyc, Franciszek Nalepka z Tuchowa, Kazimierz Morfiak z żoną z Jordanowa, Ignacy Dołkiewicz z rodziną z Miechowa, Karol Znamirowski ze Lwowa.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Stanisław Gałkowski, Roman Mazicki, Szczepan Dąbrowski z Urzędowa (Król. Pol.), inż. Jan Fischer, Bertold Schweinberger, Karol Weiss z Wiednia, Stanisław Rozelski z Czortkowa, Karol Majer z Krosna, Bernard Leopold z Iwonicza, Józef Skałkowski, Leon Brust ze Lwowa, Maksymilian Eber z Ostrawy, dr Feliks Głodziński z Żmigrodu, Szczepan Dzikowski z gub. Lubelskiej, Michał Stefański z żoną z Zawoi, Leon Kaisser z Krakowa, Adam Skowroński z Skawiny, dr Józef Dallet z Chrzanowa, Maryan Pileski z Stóż, Feliks Hochfeld z Przemyśla, Ferdynand Banach ze Lwowa, dr Stefan Bogusławski z żoną z Warszawy, Antoni Jażąbek z Mysłowic, nadpor. Holzegl z żoną z Wiednia, prof. Ignacy Borkowski z Dąbrowca, Adam Skowron ze Skawiny, Henryk Zajączkowski z Rzęsny.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

† **Piotr Antoni Napoleon Kotnowski**

właściciel dóbr, uczestnik powstania z r. 1863

przeżywszy lat 68, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 5 maja 1913 r. w Piaskach Wielkich.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

przy zwłokach odprawione zostanie w Krakowie w kaplicy cmentarnej we środę dnia 7 b. m. o godz. 10 rano, poczem nastąpi eksportacya na miejsce wiecznego spoczynku.

Na te smutne obrzędy stroskana żona, córki i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. 3918

Zakład pogrzebowy Jana Wolnego.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 5 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 292·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 270·—, Węg. Banku hip po 100 złr. 4-prc. 241·50 Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. 113·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 28·50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 479·— Clary złr. 40 m. k. 185·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 61·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 33·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 8[illegible]·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 236·50, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 237·50, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. —·—.

Berlin, 5 maja. Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż, 5 maja. Renta 3-prc. 8[illegible]·32. Mąka 38·45.

Frankfurt, 5 maja. Austryack. kred. 196·60. Koleje państwowe —·—. Disconto —·—. Laura —·—. Usposobienie silne.

Berlin, 5 maja. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork —·—, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 84·75, Austryackie noty 85·—, Rosyjskie noty 21[illegible]·60, Amerykańskie noty 4[illegible]9·75, 3% pruskie konsole 76·—, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne —·—, Niemiecki bank państwowy 131·[illegible]0, Austryackie akcye kredytowe 195·7[illegible], Berlińskie Towarzystwo handlowe 16[illegible]·6[illegible], Diskonto Komandit 182·[illegible]7, Austryackie koleje państw. 1[illegible]6·75, Lombardy 625·—, Kanada Pacific 242·12, Losy tureckie 165·75, Hohenlohe 173·5[illegible], Phönix 266·37, Gleihenkirchner 18[illegible]·37, Hamburg-Ameryka Packetfahrt 146·37, Hausa 311·50, Północny Lloyd 12[illegible]·37.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.